Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Środa, 15 kwiecień 1936 r. | Nr. 103

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

GROŹBA WOJNY ANGIELSKO-WŁOSKIEJ

ULTIMATUM ANGLJI WOBEC WŁOCH

LONDYN, 14.4. (Tel. wł.) Dzienniki poranne podają w sensacyjnej formie doniesienie urzędowego włoskiego komunikatu wojennego o dotarciu wojsk włoskich do brzegów jeziora Tsana.

W związku z obsadzeniem Gallabat donoszą pisma angielskie, że tylko połowa miasta, leżąca po stronie abisyńskiej, znajduje się w rękach włoskich, podczas gdy połowa miasta, należąca do Sudanu, jest obsadzona przez wojska brytyjskie.

Wojska włoskie i brytyjskie oddziela od siebie tylko wyschnięte łożysko rzeki.

ROZSTRZYGAJĄCE CHWILE DLA EUROPY

RZYM, 14.4. (Tel. wł.) Ostatnie obrady w Genewie, ich przebieg i wynik, oraz zajęcie przez armję włoską brzegów jeziora Tana, zaostrzyły sytuację międzynarodową pomiędzy Rzymem a Londynem. Konflikt włosko-angielski na tle Abisynji osiąga już punkt szczytowy. Zarówno włoskie, jak i angielskie sfery polityczne z niepokojem patrzą na rozwój wypadków, przewidując, że w niedługim czasie rozegrać się mogą już takie wypadki, które będą mieć rozstrzygające znaczenie dla pokoju w Europie.

Włoskie koła polityczne zbliżone do rządu, coraz bardziej utwierdzają się w swem przekonaniu, że Anglja dąży systematycznie do wyłączenia Włoch z polityki europejskiej i do ich zupełnego odosobnienia na międzynarodowym terenie.

Mussolini zestawił sprawę Abisynji ze sprawą Nadrenji, sądząc, że w ten sposób wymusi zniesienie sankcyj. Tymczasem rozmowy locarneńskie odroczono do maja, a natomiast jeszcze w bieżącym tygodniu przewidziane jest zebranie się Komitetu 18-tu, który ma uchwalić zaostrzenie sankcyj na wypadek, gdyby Włochy nie zgodziły się na natychmiastowe zawieszenie broni.

Od czasu tych uchwał sytuacja Włoch pogorszyła się, gdyż nietylko nie dążą do zawieszenia broni, ale przez okres świąteczny przypuściły generalny atak na armję abisyńską, docierając aż do jeziora Tana i zatykając tam sztandar włoski nawprost szeregów armji brytyjskiej.

Mimo, że Francja popierała Włochy, w obradach genewskich zwyciężył punkt widzenia Anglji. Wstrzymano tempo nacisku na Niemcy w sprawie Nadrenji, a przyspieszono ofenzywę polityczną przeciw Włochom.

Włoskie koła polityczne tę politykę Anglji tłumaczą jedynie w ten sposób, że Anglja przygotowuje się do orężnej rozprawy z Włochami.

W tej chwili dla Anglji palącą jest sytuacja włosko-abisyńska i dlatego Anglja żąda od Francji, by jasno oświadczyła się, po której stronie stanie.

Anglja wystąpi również w Rzymie z ultimatywnem żądaniem w sprawach Abisynji.

SANKCJE MILITARNE PRZECIW WŁOCHOM?

LONDYN, 14.4. (Tel. wł.) Agencja Reutera donosi z Genewy, że w kołach francuskich nie dają wiary podanej w poniedziałek przez „Daily Telegraph" wiadomości, jakoby Anglja brała pod uwagę zastosowanie sankcyj militarnych przeciw Włochom.

Francja jest niewątpliwie przeciwna zastosowaniu takich sankcyj.

Stanowisko Małej Ententy w tej sprawie nie jest jeszcze wyjaśnione.

Za zaostrzeniem sankcyj wypowiedziały się dotychczas najsilniej Rosja sowiecka i Meksyk.

MARSZ. BADOGLIO ZAJĄŁ DESSIE?

LONDYN, 14.4. (Tel. wł.) Krążyły w Londynie w nocy z poniedziałku na wtorek pogłoski nadesłane z Rzymu, jakoby wojska marszałka Badoglio miały zająć już Dessie, miejsce postoju głównej kwatery negusa.

Anglja udzieli pożyczkę Niemcom?

Podstawowe zastrzeżenie Anglji

LONDYN, 14.4. „Daily Express" donosi, że rząd brytyjski rzekomo rozważa sprawę udzielenia Niemcom pożyczki w wysokości od 10 do 20 milj. funtów szterl. Pożyczka ta miałaby stanowić część planu porozumienia europejskiego. Prawdopodobne jest — według dziennika — że ewentualnej pożyczce towarzyszyłoby zastrzeżenie, że pieniądze uzyskane z pożyczki nie zostaną użyte na zakup surowców niezbędnych do zbrojeń.

Dziennik stwierdza jednakże, że przeprowadzenie takiego rozróżnienia jest bardzo trudne. Schacht, który dotychczas stale sprzeciwiał się pożyczaniu pieniędzy zagranicą, podobno obecnie pragnie zaciągnięcia pożyczki.

Prez. Roosevelt

rozpoczął kampanję wyborczą

WASZYNGTON, 14.4. (PAT) Prezydent Roosevelt otworzył kampanję wyborczą wygłaszając w klubie młodych demokratów w Baltimore przemówienie, w którem rozwinął swój program polityczny i społeczny.

Prezydent proponuje, by ograniczyć wiek pracy robotników do lat od 18—65, przemysł — powiedział Roosevelt — może przyczynić się w bardzo znacznym stopniu do zwiększenia zatrudnienia jeżeli zgodzi się zredukować czas pracy utrzymując jednakże zarobki na obecnym poziomie.

Rozwój przemysłu osiągnął swe maksimum w okresie bezpośrednio poprzedzającym kryzys ale tylko 80 proc. robotników mogło znaleźć zatrudnienie. Roosevelt uważa, iż epoka pionierów nie została zakończona.

Niektórzy przypuszczają, iż zaufanie i normalny dobrobyt może uleczyć wszystko. Myślą oni o zaufaniu i dobrobycie roku 1928, wiemy jednakże ze r. 1928 i 1929 wzrostowi produkcji tej towarzyszył wzrost bezrobocia, które rozwijało się w sposób zastraszający. Słychać głosy, iż nawet po powrocie zupełnym dobrobytu będzie istniała stała armja bezrobotnych. Nie mogę zgodzić się — oświadczył prezydent Roosevelt — na taką teorję. Dlatego jesteśmy radzi nietylko spowodu tego, iż możemy przywrócić dobrobyt, ale również i dlatego, iż zamierzamy przystąpić do rozwiązania powstałych zagadnień, rozpatrując je jaknajbardziej wszechstronnie.

Zgon b. min. Francji

CHERONA

PARYŻ, 14.4. (PAT) Dziś popołudniu w Lisieux zmarł b. min. skarbu Henri Cheron, senator. Zgon nastąpił po operacji ślepej kiszki, dokonanej w czasie ostrego zapalenia.

Zmarły minister żył lat 67. 12 razy był ministrem, poraz pierwszy w gabinecie Clemenceau jako podsekretarz stanu w ministerstwie obrony narodowej. W roku 1934 Cheron, jako minister sprawiedliwości był członkiem rządu Zgody Narodowej Doumergue'a.

W wyniku różnych incydentów, powstałych na tle procesu Stawiskiego podał się do dymisji. Chero był bardzo popularny w szerokich kołach ludności.

Nazywano go zazwyczaj „papa Cheron".

Zamach

NA GMACH PREFEKTURY

PARYŻ, 14.4. (tel. wł.) Nieznani sprawcy usiłowali w ciągu ubiegłej nocy podpalić gmach prefektury w Nantes, wrzucając przez okno dwa naczynia zawierające materjał łatwopalny.

Zamach ten nie udał się, gdyż ogień sam zgasł. Policja prowadzi dochodzenia w tej sprawie, dotychczas jednak nie wykryto ani sprawców, ani nawet nie u- [illegible]

Nowe starcie

POGRANICZNE

TOKJO 14.4. (tel. wł.) Agencja Domei donosi z Hsin-King: armja kwantuńska komunikuje: patrol japoński, złożony z 20 ludzi, był niespodziewanie ostrzeliwany w sobotę rano przez oddział sowiecki w przybliżeniu pięciokrotnie liczniejszy pod Sang-Bar na rz. Ussuri w odległości 2 klm. na południe od Hun... .

Strzelanina trwała pół godziny. Komunikat nie donosi o szczegółach walki.

Przed wyborami

WE FRANCJI

PARYŻ, 14.4. (PAT). Szczególnie zacięta walka wyborcza rozegra się w Paryżu i w departamencie Sekwany. Na 60 mandatów parlamentarnych zgłoszono 960 kandydatów.

„Le Journal" podaje ciekawą statystykę kandydatów według zawodów. Najliczniejszą kategorję stanowią urzędnicy (70), potem idą literaci i dziennikarze (52), adwokaci (45), przemysłowcy (35) i inżynierowie (30). Pomiędzy kandydatami znajduje się wreszcie 18 osób bez zawodu.

Krwawe zajścia we Lwowie

Tłum bezrobotnych obrzucił policję kamieniami

WARSZAWA, 14.4. (PAT). Dziś we Lwowie w godzinach przedpołudniowych przed biurem Pośrednictwa Pracy przy ul. Świętokrzyskiej zebrała się większa grupa bezrobotnych, żądając zatrudnienia.

Gdy przedstawiciel Funduszu Pracy oznajmił bezrobotnym, że narazie Fundusz nie może zatrudnić większej liczby bezrobotnych, część zgromadzonych udała się do Magistratu, usiłując wtargnąć na dziedziniec.

Funkcjonarjusze policji nie dopuścili do tego, wówczas część bezrobotnych udała się na plac Akademicki, rozkopany obecnie spowodu prowadzonych tam robót kanalizacyjnych.

Sześciu konnych policjantów usiłowało uspokoić gromadzących się bezrobotnych. Wówczas jednak na funkcjonarjuszów policji rzucono kilka kostek brukowych i kamieni. Oddział policji cofnął się w ul. Akademicką.

Jeden z policjantów w obronie własnej użył rewolweru, dając naprzód 5 strzałów w powietrze, a następnie jeden strzał w kierunku atakujących. W wyniku strzału ranione zostały dwie osoby spośród demonstrantów. Jedna z nich 25-letni bezrobotny W. Kozak po przewiezieniu do szpitala zmarł, druga zaś z lżejszą raną przebywa w szpitalu.

Przybyły większy oddział policji rozproszył demonstrantów.

Władze prowadzą dochodzenia celem wyjaśnienia przebiegu i wykrycia sprawców zajścia.

Sensacyjny artykuł Lavala

„Znieść sankcje przeciw Włochom"

PARYŻ, 14.4. (tel. wł.) Były premjer francuski Laval wystąpił na łamach „Ma niteur" z **sensacyjnym artykułem**, w którym stwierdza m. in. że bez porozumienia pomiędzy **Paryżem i Berlinem niema mowy i zabezpieczeniu pokoju europejskiego.**

Hitler wysuwa jednak jako warunek tego **zabezpieczenia całkowite anulowanie postanowień traktatu wersalskiego.**

Hitler występował już — przypomina Laval — kilkakrotnie z gałązką oliwną w ręku, jednak tych swoich przyrzeczeń nie poparł czynem.

Nie jest prawdą — pisze Laval — jakoby Francja nie odpowiedziała nigdy rzeczowo na propozycje pokojowe Niemiec.

Moja rozmowa — kontynuuje Laval— **przeprowadzona z Goeringiem w Krakowie po pogrzebie Marsz. Piłsudskiego,** dalej zaś rozmowy ambasadora francuskiego w Berlinie, Francis Ponceta z Hitlerem, oraz w końcu moje rokowania z ambasadorem niemieckim w Paryżu Koestlerem dowodzą, że zarzuty Hitlera **są w tym względzie niesłuszne.**

Goering zapewnił mnie w Krakowie — pisze nam Laval — że najważniejszą **rzeczą jest ogólne odprężenie atmosfery polityczne przynajmniej na kilka miesięcy, aby potem móc przystąpić do konkretnych rokowań nad zbliżeniem francusko-niemieckim.**

Od tej chwili upłynęło już jednak prawie 11 miesięcy, a do zbliżenia francusko niemieckiego nie doszło, natomiast Niemcy obsadziły swojemi wojskami Nadrenję.

Laval dochodzi wkońcu do przekonania, **że Francja musi liczyć tylko na siebie. Francja musi być silna i tylko pod tym warunkiem może rozpocząć rokowania z Niemcami.** Francja stoi jednak na stanowisku **niepodzielności pokoju,** pragnąc pozostać wierną swoim sojusznikom.

W odniesieniu do konfliktu **włosko-abisyńskiego** zaznacza Laval, że w swoim czasie uczynił wszystko ,aby ożywczy płomień Stressy nie wygasł. Obecnie należy więc działać.

Po zniesieniu sankcyj przeciw **Włochom i po zawarciu sprawiedliwego pokoju będzie można zająć się z większem zaufaniem losami Europy celem zorganizowania trwałego pokoju.**

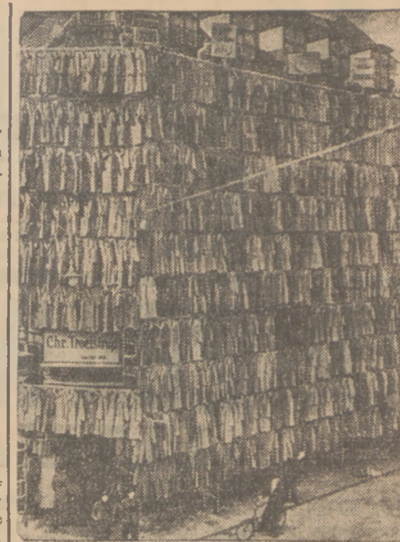
Cerkwie sowieckie przepełnione

Fiasko propagandy komunistycznej

MOSKWA, 14.4 — Tegoroczne święta Wielkiej Nocy przypadające równocześnie z katolickiemi, zaznaczyły się większym niż w ubiegłych latach napływem ludności do cerkwi i kościołów katolickich.

Szczególnie tłumny udział ludności w nabożeństwach wielkanocnych zaobserwowano w Moskwie oraz na ziemiach Białorusi i Ukrainy. W przeciwieństwie do lat ubiegłych w roku bieżącym przeważali wśród wiernych mężczyźni, a zwłaszcza młodzież w wieku od lat 16 do 30.

W Moskwie już o godz. 9 w. w Wielką Sobotę tworzyły się długie kolejki wiernych cierpliwie czekających na otwarcie cerkwi. W 36 cerkwiach pozostawionych przez rząd sowiecki dla użytku wiernych mieszkańców stolicy, panował nieopisany tłok. Tysiące wiernych nie mogąc się dostać do cerkwi, stało z obnażonemi głowami na przyległych placach i ulicach, biorąc manifestacyjny udział w nabożeństwie rezurekcyjnem.



NIEZWYKŁA REKLAMA

Właściciel jednego z domów towarowych w Kopenhadze wpadł na niezwykły pomysł. Chcąc zwiększyć obroty w okresie przedświatecznym wywiesił na ścianach domu około 1000 płaszczy. Przed składem pomysłowego kupca zebrały się wkrótce takie tłumy, że policja zmuszona była nakazać właścicielowi usunięcie niezwykłej dekoracji.

Jubileuszowy tydzień muzyczny

z okazji dziesięciolecia Polskiego Radja

Poczynając od soboty, dnia 18.IV rozpoczynają się jubileuszowe audycje muzyczne Polskiego Radja, których celem będzie uczczenie dziesięcioletniej pracy radjowej oraz uprzytomnienie radjosłuchaczom bogactwa programowego i artystycznego tej tak niesłychanie ważnej placówki kulturalno - społecznej.

Audycje jubileuszowe rozpoczynają się na wesoło. Capstrzykiem będzie niejako wielki bankiet przygotowany dla radjosłuchaczy całej Polski, w którym kierownictwo kuchni objął tak wytrawny szef gastronomiczny, jak Zdzisław Górzyński, zaś pomoc mu swą przyrzekli świetni kuchmistrze zorganizowani w dwóch zespołach orkiestrowych Polskiego Radja, oraz do potraw specjalnych powołani zostali soliści. W przeciągu całego tygodnia od 19 do 25 dadzą się słyszeć przez radjo najróżniejsze zespoły salonowe, które zwykły występować przed mikrofonami rozgłośni.

Orkiestry dęte, które w ostatnim czasie zdobyły sobie dużą popularność, wystąpią na różnych placach publicznych poszczególnych miast Polski. Oczywiście w repertuarze muzyki o charakterze popularniejszym nie zabraknie koncertów orkiestr ludowych dowcipnych konkursów. reportaży z płyt i wielu innych miłych audycyj.

Jaką rolę spełnia radjo jako propagator kultury muzycznej Polski, uwidoczni najlepiej cykl koncertów reprezentacyjnych wszystkich rozgłośni polskich, projektowany na omawiany tydzień. Wszystkie rozgłośnie nadawać będą pokolei i transmitować koncerty swych orkiestr symfonicznych oraz występy najwybitniejszych solistów.

Wielki koncert symfoniczny wszystkich orkiestr — ośmiu zespołów polskich, doliczając dawną orkiestrę Filharmonji warszawskiej, będzie punktem kulminacyjnym muzycznego programu radjowego w tygodniu jubileuszowym. Audycja ta uprzytomni wszystkim radjosłuchaczom, jaki olbrzymi krok naprzód uczyniono w naszej kulturze muzycznej w ostatnich latach.

W ciągu całego tygodnia wszystkie audycje zawierać będą utwory wyłącznie kompozytorów polskich. Poczynając od dawnych, skończywszy na współczesnych i radykalnych. Będzie to nietylko hołd oddany polskiej twórczości, ale również ciekawy bilans polskiego dorobku muzycznego. Opery i operetki, utwory wokalne, solowe i chóralne, dzieła instrumentalne solowe, orkiestrowe i kameralne i t.p. w wykonaniu doskonałych sił artystycznych dadzą pogląd na pracę Polskiego Radja, jako placówki polskiej kultury.

Zajścia antykomunistyczne

W DUBLINIE

LONDYN, 14.4. (Tel. wł.). W Dublinie przyszło w poniedziałek do wielkich demonstracyj przeciw komunistom.

Tłum, złożony z około tysiąca osób, rozbił zebranie komunistyczne w Colle Green. Mówców, wśród których znajdował się także komunista angielski Gallacher, zmuszono do milczenia okrzykami: „Nie chcemy komunizmu w Dublinie!" i obrzucono ich kamieniami i flaszkami.

Policja interwenjowała przy użyciu pałek gumowych i odprowadziła mówców komunistycznych w bezpieczne miejsce.

Później przyszło do gwałtownych demonstracyj publiczności przeciw agitatorom komunistycznym przed lokalem komunistycznym, przed budynkiem republikańskiej partji kongresu i przed lokalem loży wolnomularskiej.

Koubkowa stała się

NARESZCIE KOUBKIEM

PRAGA, 14.4. (tel. wł.) Czeska agencja urzędowa donosi, że w Wielki Czwartek odbyła się nowa operacja słynnej rekordzistki Zdenki Koubkowej. Operacji dokonali dr. Burian i prof. dr. Klika.

Tym razem wynik operacji był pomyślny. W Wielką Sobotę Zdenka Koubkowa opuściła już zakład jako Zdenek Koubek.

Formalności urzędowe. stwierdzające już ponad wszelką wątpliwość nową płeć Koubkowej, przeprowadzone zostaną w najbliższych dniach.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Belgja 89.85, Holandja 360.60, Kopenhaga 117.25, Londyn 26.26, Nowy Jork 5.31, Nowy Jork (kabel) 5.31, Paryż 35.01, Praga 21.95, Szwajcarja 173.15. Sztokholm 135.45, Berlin 213.45.

Obroty dewizami średnie, tendencja dla dewiz niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 4.30.75. Rubel złoty 4,86—4.85,50, Dolar złoty 9.08—9.08,50. Gram czystego złota 59244. W obrotach prywatnych marki niem. (banknoty) 141.00. W obrotach prywatnych funty ang. (banknoty) 26.30—26.32.

RENE JEANNE

„Okręt śmierci"

Adaptacja Karola Forda.

3

W kwadrans później, ogolony, uczesany i ubrany z niezwykłą wytwornością, Stanisław Hyczewski wyruszał swem autem z lotniska. Bob siedział obok niego z powagą świadomego swego znaczenia ministra.

Lotnik był zdecydowany nie powracać już do swoich rozmyślań. Nie mogąc się jednak całkowicie uwolnić od myśli o Soni, w czasie kąpieli postanowił udzielić sobie tego dnia urlopu.

Montowanie i sprawdzanie nowych silników, którym poświęcał się całkowicie przez ostatnie trzy dni, było już teraz ukończone. Odpoczynek należał mu się więc zasłużenie. Zresztą przygotowanie odpowiedniej kolacnji, aby była godna osoby, która miała być jego gościem, najzupełniej usprawiedliwiało konieczność tej eskapady do miasta.

Ach, te przygotowania! Należało kupić owoce, kwiaty, wina!... Co za piekielna trudność dla człowieka, który nigdy w życiu nie miał z tem do czynienia! Sonia zasługiwała jednak na to, aby znieść dla niej te drobne nieprzyjemności.

W ciągu kilku minut auto Hyczewskiego przemknęło przez wspaniałą aleję lipową, biegnącą wzdłuż lotniska i prowadzącą do starego grodu. Przebywszy dwa mosty, niezwykle podobne do tych, jakie widywał w Strasburgu, Stani (chętnie sam używał tego skrótu swego imienia, do którego przyzwyczaił się we Francji) zwolnił biegu.

Wkrótce jednak, skoro tylko znalazł się w śródmieściu, musiał zupełnie zwolnić, a nawet stanąć. Ku jego wielkiemu zdziwieniu słynna Lange-Gasse roiła się poprostu od ludzi. Tłum był tak gęsty i podniecony, że wydawało się nawet, że za chwilę mogą nastąpić rozruchy.

Lotnik siedział nieruchomo przy kierownicy, zastanawiając się, co też mogło wywołać tak niecodzienne zbiegowisko. Ludzie szli naprzód w zwartych szeregach, jakby w imponującym pochodzie żałobnym... a kierowali się wyraźnie w stronę morza.

Jedynie krótkie i szorstkie okrzyki sprzedawców gazet wybijały się ponad gwar tłumu. Niektórzy ludzie bez słowa kupowali pisma, przeglądali je w milczeniu, poczem podawali dalej. Po pobieżnem przeczytaniu wiadomości twarze ich nabierały jeszcze bardziej ponurego wyrazu.

Na skraju chodnika stał stary wilk morski w wysokich butach i typowej kurtce, z nieodłączną fajką w zębach. Otaczała go grupa mężczyzn i kobiet, ale nie mogąc widocznie odpowiedzieć na wszystkie nieme pytania, skierowane przez tłum w jego stronę, podnosił ręce do nieba gestem bezradności.

Wkońcu Hyczewski stracił cierpliwość. Głośnym rykiem klaksonu, popartym tylokrotnem szczekaniem Boba, zażądał wolnego przejazdu.

Dość opieszale i w zupełnej ciszy ludzie rozstąpili się i wóz mógł pojechać dalej, otoczony tłumem, który nie zdawał się go nawet dostrzegać ani słyszeć, i ciągnął w tej ponurej procesji, bez żadnego okrzyku, nawet niemal bez słowa.

Przed jednym z komisarjatów policji, na którym smętnie powiewała opuszczona do połowy masztu flaga Wolnego Miasta Gdańska, przystawały także grupki ludzi, ale dyżurny policjant bez trudu powstrzymywał napór tłumu, zrezygnowanego i oczekującego niewiadomo na co.

Młody lotnik spostrzegł nagle, że wesołość i radość życia, jakie napełniały jego serce jeszcze przed godziną, ustąpiły w jednej chwili pod wpływem grobowego nastroju tego tłumu, który zmuszał go do tak powolnej jazdy, jakby naprawdę towarzyszył jakiejś trumnie.

(D. c. n.)

LIST Z DALEKIEGO WSCHODU

MONGOLJA -- KRAJ PEŁEN GROZY

TERENEM „CICHEJ WOJNY“

(Korespondencja własna „Kurjera Zachodniego“)

Charbin. w kwietniu.

Mongolska republika ludowa. w tych mianowicie miejscach, gdzie graniczy z Chinami, jest obecnie widownią „cichej wojny“. Ekspansja japońska rozszerza się i na kraje tej tajemniczej ziemi, która od bardzo dawna intryguje i pociąga nie tylko azjatyckie, ale i europejskie narody.

Mongoli byli największymi zdobywcami minionych czasów. a sfera ich wpływów rozpościerała się aż do granic Europy środkowej. Potem o Mongolji i Mongołach na długo zapomniano. Obecnie nazwa Mongołów znowu znajduje się na szpaltach prasy światowej.

Mongolska republika ludowa (dawniej nazywała się Chakcha i Mongolsja zewnętrzna) leży w północnej części Azji środkowej; po stronie północnej graniczy z Związkiem Sowietów (na długości 1900 km.) i Tuwińską republiką ludową. Od strony wschodniej, zachodniej i południowej graniczy z chińskiemi prowincjami Suijuan, Czachar. Ninsa i Sinczjan. na północnym wschodzie dotyka mongolskiego rejonu Bargi, który Japończycy przyłączyli do „niezależnego państwa“ Mandżu-Go.

OBSZAR MONGOLJI

Powierzchnia Mongolskiej republiki ludowej wynosi około 1 i pół miljona kilometrów kwadratowych o 900.000 ludności, z czego 90 proc. to Mongołowie. Większa część ludności żyje w środkowych i północnych krajach państwa. Ludność trudni się przeważnie chowem bydła. Rolnictwo rozwinięte jest słabo: powierzchnia uprawna wynosi zaledwie 45.000 ha a obsiane jest głównie prosem, jęczmieniem, pszenicą i owsem. Chów bydła (koczowniczy) jest podstawą życia gospodarczego kraju i daje 70 proc. ogółu dochodu gospodarstwa narodowego. Według ostatnich danych w Mongolji jest około 22 miljonów sztuk bydła.

HANDEL I PRZEMYSŁ

Do niedawna w republice Mongolskiej nie było wogóle żadnych przedsiębiorstw przemysłowych. Dopiero w ostatnim czasie przystąpiono do zakładania **przemysłu rodzimego.** W roku **1934** przy technicznej pomocy Związku Sowietów założony został w głównem mieście Mongolskiej republiki ludowej Ulan-Bator wielki ośrodek przemysłowy dla obróbki produktów zwierzęcych) garbarstwo, obuwie, sukno, wyroby wełniane i t.d.), dalej fabryka mechaniczna i t. d.

PRZESZŁOŚĆ MONGOLJI

Naród mongolski zajmuje poważne miejsce w dziejach ludzkości. W XIII wieku na stepach dzisiejszej Mongolskiej republiki ludowej urzędowały potężne hordy Dżingischana. Stąd dzika jazda mongolska przedsiębrała gwałtowne napady na zachód, zdobyła Azję środkową, Kaukaz, złamała opór książąt ruskich. rozbijając się dopiero o Polskę. Nad rzeką Orchona. w odległości 350 km. od Ulan-Bator założona została siedziba władców mongolskich, przeniesiona po zdobyciu Chin do Pekingu (Pejpin).

W XIV wieku (1368) dynastja mongolska straciła swą moc w Chinach, skąd wygnana została przez powstanie ludowe. Pod koniec tego stulecia rozpadły się hordy Dżingischana.

Jeszcze 300 lat po wygnaniu dynastji mongolskiej z Chin. na stepach mongolskich szalała dzika walka domowa feudalów - małych chanów, którzy walczyli między sobą o panowanie. Długie te walki spustoszyły kraj i wytępiły lud mongolski. W roku 1691 książęta i wyżsi lamowie przyjęli poddaństwo chińskie i przyznano im wszelkie przywileje. Wkrótce potem wszelka władza przeszła w ręce chińskie.

WALKA O WPŁYWY

Chińczycy przez długi czas wykorzystywali ludność mongolską. W kraju szerzył się nastrój antychiński. który mógł się przejawić tylko w czasach wstrząsów światowych. Po wojnach domowych. które ogarnęły częściowo i ziemie mongolskie, utworzyła się w Ugrze (obecnie Ulan Bator) mongolska partja ludowo - rewolucyjna (w r. 1920). Partja ta skupiła rozmaite żywioły wytwarzając jednolity front przeciw okupantom, głównie Japończykom i oddziałom barona Ungerna - Sternberga. Walki te zakończone zostały w roku 1922. W roku 1924 Mongolja ogłosiła się republiką ludową i nawiązała ścisły kontakt ze Związkiem Sowietów, a stosunki te trwają do dnia dzisiejszego. Równocześnie jednak ekspansja japońska przeniknęła aż do samych granic Mongołji i kraj ten począł budzić zainteresowanie azjatyckich zdobywców, imperjalistów japońskich.

Mongolja staje się terenem. na którym prawdopodobnie rozwiną się najbrzemienniejsze w skutki wypadki na Dalekim Wschodzie. Obecnie nad krajem tym zawisły czarne, groźne chmury, które nie wróżą nic dobrego.

J. Górski.



Królowa Marja. matka obecnego króla rumuńskiego Karola przybyła wraz ze swoją siostrą księżną Hohenloe do Białogrodu. Na zdjęciu małoletni król Piotr (całuje się), po prawej królowa Marja jugosłowiańska, w środku królowa Marja rumuńska. Z boku, po lewej stronie książę Paweł, jeden z regentów Jugosławji

„Zjednoczony Komitet obrony praw ludności żydowskiej w Polsce“

Żydowska „Chwila“ donosi, że w Warszawie odbyła się konferencja w sprawie jednolitej organizacji żydostwa w Polsce.

„W naradzie — pisze — wzięli udział przedstawiciele **organizacji sjonistycznej z b. Kongresówki, organizacji sjonistycznej Małopolski wschodniej, Małopolski zachodniej i Śląska, Mizrachi, Judenstaatspartei oraz Hitachdut.** Po dłuższej dyskusji wyłoniono **komisję z 5 osób** w celu przeprowadzenia pertraktacyj z pozostałemi stronnictwami w przedmiocie utworzenia **„Zjednoczonego Komitetu obrony praw ludności żydowskiej w Polsce“.**

Podstawowe wytyczne działalności mającej się utworzyć reprezentacji ujęto w następujących punktach: 1) niezawisłość samodzielnej polityki żydowskiej; 2) pomoc polityczno - prawna i społeczna dla ludności żydowskiej w Polsce; 3) ustalenie zasadniczych wytycznych w aktualnych zagadnieniach politycznych jako obowiązujące przedstawicieli stronnictw wchodzących w skład reprezentacji; 4) wybór komisji dla zbadania możliwości **zwołania kongresu żydowskiego w Polsce na podstawie wyborów,** ewentualnie możliwości przyjęcia wyborów na kongres światowy, jako podstawy powstania będącego w mowie ciała; 5) **żadne z tych ugrupowań nie może czynić posunięć politycznych bez uprzedniego przedłożenia sprawy reprezentacji i bez poprzedniej próby uzgodnienia jej w ramach reprezentacji“.**

A zatem — jednolity front żydostwa polskiego, które dotąd było rozbite!

Wydaje się nam rzeczą wątpliwą. aby myśl zorganizowania wspólnego frontu żydowskiego w Polsce przybrała realne kształty. Chyba tylko w obronie uboju rytualnego, ale to już zapóźno...

Rozrost biurokracji w Polsce

Nowe ministerstwa: pracy i robót publicznych

Od początku nowego roku budżetowego obowiązuje świeżo zatwierdzony nowy regulamin Funduszu Pracy. świadczący o ogromnym rozmachu biurokratycznym tej instytucji.

Biuro główne Funduszu Pracy obejmuje **siedem wydziałów:** 1) administracyjny, 2) finansowy, 3) pracy, 4) **pomocy,** 5) zatrudnienia młodzieży, 6) zaopatrywania i 7) inspekcje.

Równolegle do biura głównego zreorganizowane **zostały biura wojewódzkie, obejmujące po cztery działy,** a mianowicie: administracyjny, pracy. pomocy i finansowy.

Fundusz Pracy w pierwotnem swem założeniu pomyślany był wyłącznie **jako instytucja, zbierająca specjalne opłaty** i finansująca z nich roboty publiczne, samorządy, instytucje społeczne i osoby prywatne. Do takich zadań **nie trzeba było dużego aparatu administracyjnego,** to też z początku wydatki **administracyjne** Funduszu były **bardzo skromne.**

Jednak chwast biurokracji jest niesłychanie plenny. Z małego zawiązku tworzy się szybko szeroko rozbudowany i oczywiście odpowiednio do tego kosztowny aparat. Tak też stało się i z Funduszem Pracy. Poza właściwemi swojemi celami zaczął on stopniowo zajmować się wychowywaniem młodzieży w obozach pracy. organizacją **warsztatów,** dokształcaniem, **wychowaniem fizycznem,** przysposobieniem wojskowem, opieką nad rodzinami bezrobotnych, akcją kulturalno - oświatową wśród nich i t. p.

W ten sposób Fundusz Pracy **pozyskał dogodny teren dla dalszej rozbudowy biurokratycznej twórczości.**

W planie finansowo - gospodarczym Funduszu Pracy na rok bieżący wy**datki administracyjne wynoszą 5.6 miljona zł.,** faktycznie jednak są one znacznie większe, ponieważ wiele dodatkowych kosztów administracji kryje się w pozycjach kredytów rzeczowych.

W ten sposób w naszych oczach rośnie **nowe ministerstwo łączące** w sobie część agend Ministerstwa pracy i Ministerstwa robót publicznych.

1000 lat

ZAWIERUCHY WOJENNEJ W EUROPIE

Amerykański historyk P. A. Sorokin wraz z generałem Gelevinem obliczyli, że w czasie ostatniego tysiąclecia narody Europy prowadziły 827 wojen. Zestawiona przez nich statystyka. dotycząca każdego narodu europejskiego w wojnach, jest dość ciekawa.

I tak okazuje się, że rekord osiągnęła **Francja,** mając w swym dorobku **185 wojen.** Na drugiem miejscu znajduje się Anglja ze 176 wojnami. Następnie idzie Rosja. która prowadziła 151 wojen, dalej Austrja (historyczna) 131, Hiszpanja — 75, Italja — 32, Niemcy — 23, wreszcie Holandja—22.

Wyniki powyższe należy wziąć z pewnem zastrzeżeniem, zwłaszcza w odniesieniu do Niemiec. Trzeba przedewszystkiem uwzględnić w ciągu ostatniego tysiąclecia strukturę polityczną Europy która ulegała zasadniczym i to dalekoidącym przeobrażeniom.

I tak np. Niemcy przed Bismarckiem były podzielone na szereg małych państewek. Toteż w danym wypadku statystyka ta (odnosząca się zapewne do pobismarckowskich Niemiec) nie może świadczyć o pokojowości tego państwa. Historja Prus, zaborczość Wilhelma II. a nadewszystko ostatnie lata wojującego nacjonalizmu niemieckiego, dają dostateczną próbkę „pacyfizmu“ Rzeszy.

Statystyka powyższa jest raczej wymownym świadectwem tego, iż na przestrzeni ostatniego 1000 lat Europa niestety pokoju nie zaznała.



Angielscy lordowie są b. przewidujący i już obecnie szykuje oni togi, w których wystąpią podczas uroczystości koronacyjnych króla Edwarda VIII. Jak wiadomo, termin koronacji ustalony został na miesiąc maj roku przyszłego.

Setki tysięcy osób Zagłębia i Śląska

pije wodę z Białej Przemszy

Dalsza rozbudowa wodociągów w Maczkach

Znane jest powiedzenie, że chcąc poznać stopień cywilizacji jakiegoś społeczeństwa, wystarczy dowiedzieć się, ile zużywa ono mydła przeciętnie na jednego mieszkańca.

Powiedzenie to uzupełnić można zdaniem, że miarą czystości i schludności społeczeństw jest ilość wody przez nie zużywanej. Przysłowiowym pod tym względem krajem jest Holandja, gdzie mieszkańcy miasteczek i wiosek codziennie myją swe domy od poddasza aż do piwnic.

Czy Zagłębie dożyje takich czasów, że każdy jego mieszkaniec codzień będzie się mył od stóp do głowy?

Odpowiedź na to pytanie mogłyby dać zarządy miast oraz państwowe Zakłady wodociągowe, zabudowujące sieć wodociągową w Zagłębiu Dąbrowskiem i ośrodku przemysłowem Górnego Śląska. Jeżeli chodzi o budowę wodociągów, to prace te, podjęte w roku 1929, prowadzone są bez przerwy po dzień dzisiejszy; na rok bieżący preliminowane jest na ten cel 3295 tysięcy złotych.

W ogólnym zarysie z powyższej kwoty przypada **na rozbudowę urządzeń filtrowych i pompowych w Maczkach suma 2.110.000 zł.**, zaś na budowę rurociągu od Katowic w Dębiu przez Wielkie Hajduki do Świętochłowic i na budowę rurociągu niewykończonego w okresie 1935-36 od Piaśnik przez Nowy Bytom — Bielszowice do Makoszowy na Śląsku — suma 1.185.000 złotych.

Niezależnie od wymienionych robót Państwowe Zakłady wodociągowe na G. Śląsku po zakończeniu pertraktacji z Wydziałem powiatowym w Tarnowskich Górach podejmą również na Śląsku budowę rurociągu od gminy Bobrowniki przez Rudne Piekary do gminy Nakło, w celu dostarczenia tym gminom wody z dawnego niemieckiego wodociągu (państwowego „szyb Staszica" kosztem około zł. 200.000. Kredytu na tę budowę udzielił już tarnogórskiemu Wydziałowi powiatowemu, Fundusz Pracy. Rozpoczęcia robót należy spodziewać się w drugiej połowie maja b.r.

O ile kredyty na rozbudowę urządzeń wodociągowych w Maczkach zostały dostatecznie zapewnione i roboty znajdują się w pełnym rozwoju, zatrudniając obecnie około 200 robotników, a w przyszłości do 300 robotników dziennie, to uzyskanie kredytów, względnie pożyczki na roboty śląskie uzależnione jest od upłynnienia wolnych rezerw gotówkowych Zakładów Ubezpieczeń Społecznych. Po zrealizowaniu pożyczki z tego źródła kredytu i przeprowadzeniu komisyjnych dochodzeń, otwarcie robót inwestycyjnych na Śląsku nastąpiłoby w ciągu miesiąca czerwca, zaś koniec tychże przypadłby na drugą połowę grudnia rb. Przy robotach tych znajdzie zatrudnienie przeciętnie 250 robotników dziennie, zaś zamówienie tylko w hutach na same rury wyniesie okrągło 1.100 ton.

Powyższe inwestycje stanowią **końcową część programu rozbudowy** państwowego wodociągu w Maczkach, którego **wydajność, po ich wykończeniu, podniesie się do powyżej 40.000 m. sześc. wody dziennie** i ilość ta, sądząc z dotychczasowego rozwoju konsumcji wody na śląskim i kieleckim obszarze zaopatrywania wystarczy na pokrycie dziennego zapotrzebowania wody mniej więcej do roku 1940.

Wykonując budowę wodociągu z Maczek w wyżej podanych rozmiarach i terminach można będzie przed terminem wygaśnięcia Konwencji Genewskiej, tj. przed 15 lipca 1937 r. odciąć państwową sieć wodociągową od rurociągów niemieckich i **przełączyć cały śląski państwowy obszar zaopatrywania do wodociągu z Maczek, a temsamem całkowicie zlikwidować dzisiejszy stan zależności pod względem zaopatrywania w wodę poważnej części przemysłowej Śląska od Niemiec.**

Nadmienić należy, że rozbudowa państwowego wodociągu z Maczek prowadzona była również w ciągu całego okresu 1935-36, tj. do 31 ub. m. bez przerwy, przyczem na Śląsku na budowę rurociągu Piaśniki — Nowy Bytom — Makoszowy, zużytkowano zł. 885.000 i przepracowano ogółem 38.500 robotniko-dniówek, zaś w Maczkach przy budowie urządzeń filtracyjnych wydatkowano sumę zł. 650 tys. i przepracowano ogółem 40.000 robotniko-dniówek. Razem zatem **koszt robót inwestycyjnych okresu 1935-36 wyniósł sumę 1.535.000 złotych.**

Państwowy wodociąg z Maczek, mający za cel zaopatrywanie w wodę przeważnie **pozbawionych wód gruntowych górniczych terenów części przemysłowej Zagłębia Dąbrowskiego i Śląskiego oraz okolic miasta Szczakowy i Jaworzna w powiecie Chrzanowskim, woj. Krakowskiego** — finansowany jest głównie ze środków państwowych pożyczek i wkładów przedsiębiorstwa. Dotychczasowy **wydatek inwestycyjny** na wodociąg wyniósł do końca marca 1936 r. **16.252.000 złotych**, a po uwzględnieniu inwestycji okresów 1936-37 i 1937-38 — **ogólny koszt wodociągu z Maczek dosięgnie kwoty okrągło zł. 21.000.000.**

Rentowność tego wodociągu jest całkowicie zabezpieczona w niezawodnym rozwoju konsumcji wody, która dzisiaj np. na terenie **m. Sosnowca znajduje się dopiero w stadjum początkowem** (na dobę 22 litry na osobę), **zaś na terenie Śląska osiągnęła zaledwie średnio połowę** przeciętnie przyjmowanego, domowego zużycia wody na głowę i mieszkańca (80 litrów).

Należy spodziewać się, że w związku z corocznie udzielanemi kredytami na budownictwo mieszkaniowe i urządzenia asenizacyjne głównie kanalizacyjne, konsumcja wody w gminach wydatnie wzmoże się, co temsamem wpłynie na dalsze podniesienie stopnia rentowności wodociągu, względnie ewentualnie dozwoli **na stopniowe obniżanie ceny za wodę**, wynoszącej 18 groszy za m. sześc. wody dla picia, zaś 24 grosze za m. sześc. do celów przemysłowych loco miasto, jednak konsument tej taniości nie odczuwa, płacąc wysokie ceny.

Skarb państwa inwestując tak znaczny kapitał w wodociągu z Maczek, rozwiązał zasadniczo sprawę zaopatrywania w wodę wielkich zakładów przemysłowych i kilkusettysięcznej ludności na Śląsku, a równocześnie i powyżej stutysięcznej ludności Sosnowca, oraz kilkunastotysięcznej ludności z przyległego Zagłębia Krakowskiego, cierpiących na brak i pozbawionych wogóle dobrej wody.

Wodociąg z Maczek obok doniosłego społecznego znaczenia wypełnił zarazem interes państwowy, **podnosząc obronność tak ważnego odcinka kraju pod względem dostawy wody.** Dostarczając wody o **niskiej twardości, wynoszącej zaledwie 10 stopni niem. twardości ogólnej i 2 st. niem.** stałej w stosunku do będących do dyspozycji innych twardych wód wodociągowych (16 st. niem. i wyżej) **staje się czynnikiem o wysokiej wartości ekonomicznej.**

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

15 Środa

Dziś Anastazji
Jutro Lamberta
Wschód słońca 4 m. 51.
Zachód „ 18 m. 38.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Koenigsmark".
EDEN: „Zapomniany człowiek".
PALACE: „Róża".

—xx—

× **OSOBISTE.** Długoletni wikarjusz parafji Zagórze ks. Stanisław Milewski przeniesiony został do parafji Dobryszyc w okolicach Radomska na stanowisko proboszcza.

× **ZEBRANIE ABSOLWENTÓW W DĄBROWIE.** Zarząd Koła absolwentów gimnazjum im. W. Łukasińskiego w Dąbrowie zawiadamia kolegów, że walne zebranie Koła odbędzie się we czwartek dn. 16 bm. o godz. 17 w lokalu gimnazjum.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny, płonica 2. błonica 4 (1 zgon) odra 1, róża 2, krztusiec 5, gruźlica 10 (1 zgon), pokąs. przez zwierzę, podejrzane o wściekliznę 1.

× **PODWIECZOREK TOWARZYSKI.** Staraniem Pań Wincentek z Pogoni odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. w Podziemiach „Savoy'u" w Sosnowcu pierwszy wiosenny podwieczorek towarzyski z tańcami. Początek o godz. 17. Wstęp wraz z podwieczorkiem 3 zł. Wejście tylko za zaproszeniami.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 15 bm. o godz. 8.30 wiecz. poraz 5 piękna i melodyjna operetka G. Jarno pt. „KRYSIA LEŚNICZANKA".

Jutro dnia 16 bm. o godz. 8.30 wiecz. po raz 6 piękna operetka G. Jarno pt. „KRYSIA LEŚNICZANKA".

—xx—

× **WYJAZD KUPIECTWA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO NA ZJAZD DO WARSZAWY.** Zarząd Związku detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego w Sosnowcu organizuje wyjazd kupiectwa na Zjazd do Warszawy w dniach 19 i 20 bm. Koszta przejazdu w obie strony wynoszą zł. 10. Zapisy przyjmuje tylko we środę i czwartek, sekretarjat Związku w nowej siedzibie Związku przy ul. 3-go Maja 22. Ilość miejsc ograniczona. Wyjazd nastąpi dn. 19 bm. o godz. 1, powrót o godz. 5 rano w dn. 21 bm.

× **AKADEMICKIE KOŁO ZAGŁĘBIAN PRZY POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ** zawiadamia kolegów, że zapisy na wycieczkę do Warszawy przyjmuje p. Król Bolesław w dniach 15—16 bm. od godz. 16 do 18. w Sosnowcu ul. Małachowskiego 6, tel. 8-52. Odjazd wycieczki z Sosnowca nastąpi w niedzielę dn. 19 bm. o godz. 12.58.

× **NABOŻEŃSTWO NA INTENCJĘ KUPIECTWA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO.** W drugi dzień ub. świąt odbyło się w kościele parafjalnym w Dąbrowie o godzinie 9.30 rano uroczyste nabożeństwo na intencję kupiectwa chrześcijańskiego. Na nabożeństwo przybyli licznie ze sztandarami kupcy wraz z rodzinami z Dąbrowy i Zagórza. Mszę św. odprawił ks. Kowalski, piękne kazanie zaś wygłosił ks. Zawadzki.

Dziś całe Zagłębie

PRZY RADJOODBIORNIKACH

Dziś jak w każdą środę o godzinie 20 odbędzie się w radju t. zw. „Godzina Zagłębia Dąbrowskiego". Tym razem z podstudja sosnowieckiego dany będzie odczyt majora Mieczysława Lepeckiego szefa biura prezydjalnego w prezydjum Rady Ministrów. Mjr. Lepecki wygłosi odczyt pt. „Pewnej nocy" — wspomnienia o marsz. Piłsudskim.

Ponadto chór KPW. wykona szereg pieśni, a red. K. Ćwierk wygłosi feljeton pt. „Bohaterowie podziemi" — w setną rocznicę tragedji redenowskiej.

—xx—

Dla zdrowia dzieci...

Minęła zima, a z nią wyczerpał się zapas zdrowia i energji nagromadzonych w organizmie w ciągu poprzedniego lata. Warunki życia wielkomiejskiego, brak świeżego powietrza, zimowy brak jarzyn — wywarły już swój niekorzystny wpływ na delikatny organizm dziecięcy i jeśli nie chcemy dopuścić u dziecka zaniku apetytu, anemji, krzywicy, skrofułów itp. lub do dalszego pogarszania się stanu zdrowia — należy przyjść wycieńczonemu organizmowi z szybką pomocą. I tutaj niezastąpionym środkiem jest „Jecorol", który swoją rolę utrwalił niezliczona wprost ilością doskonałych rezultatów leczniczych. Badania w klinikach uniwersyteckich i masowe doświadczenia na kolonjach letnich, zgodnie stwierdzają intensywność działania Jecorolu i jego dobroczynny wpływ na poprawę zdrowia u dzieci. Nie jest pozatem bez znaczenia, że dzieci, które tran odpychają ze wstrętem ze względu na jego odrażający smak i zapach, popróbowawszy „Jecorolu" same potem upominają się o „słodki soczek". Zresztą tran już przestanie być zmorą dzieci, bo nadchodząco ciepła uniemożliwiają jego stosowanie, a Jecorol stosuje się w ciągu całego lata. Kto dba o zdrowie swego dziecka, kto pragnie pobudzić działalność jego ustroju, wzmocnić organizm, dać mu siły i zdrowie — niech pamięta, że kuracja „Jecorolowa", polecana przez najpoważniejszych lekarzy i tysiąckrotnie wypróbowana — wzmocni organizm dziecka, polepszy samopoczucie, zwiększy jego wagę — da zdrowie, humor i wesołość. 2366

—xx—

Delegacja bezrobotnych

U PREZYDENTA BĘDZINA

Wczoraj około południa zebrało się przed Magistratem Będzina około 100 bezrobotnych. Zebrani wyłonili spośród siebie delegację, która udała się do p. prezydenta Izydorczyka, aby interwenjować w sprawie przyspieszenia zatrudnienia większej liczby bezrobotnych przy robotach publicznych.

P. prezydent wyjaśnił delegacji, że przyjmowanie do pracy odbywa się stopniowo w miarę rozszerzania rozpoczętych robót. Narazie pracuje ponad 200 osób, wczoraj przyjęto dalszą partję bezrobotnych w liczbie 35 osób.

Po otrzymaniu wyjaśnienia bezrobotni rozeszli się.

—oOo—

Badania naukowe pieczary

POD KROCZYCAMI

Odkrytą przypadkowo pieczarę w paśmie skalnem w t. zw. „Popielowej Górze" pod Kroczycami, o czem obszernie już pisaliśmy, zainteresowały się sfery naukowe.

W Wielkim Tygodniu przybył na miejsce delegat Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie mgr. p. Titzke, który przeprowadził próbne badania archeologiczne i stwierdził, że w pieczarze są zabytki neolityczne ceramiki z późnego okresu rzymskiego (III lub IV w. po Chrystusie), oraz że szkielety są z okresu późniejszego.

Wobec tej okoliczności odpadło podejrzenie, jakoby szkielety mogły pochodzić z okresu pierwszych ludzi - jaskiniowców.

—oo—

× **I W DĄBROWIE MNIEJ ŚLUBÓW.** Jak donieśliśmy wczoraj, w drugi dzień ub. świąt zanotowano mniejszą liczbę ślubów w kościołach parafjalnym w Zagłębiu, aniżeli w ub. latach. Również w kościele parafjalnym w Dąbrowie odbyło się mniej ślubów, niż w ub. roku, a mianowicie 17, wobec 22, zawartych poprzednie święta.

PO KRWAWEJ MASAKRZE

dokonanej przez rodzinę Pyciaków

W pierwszy dzień ub. świąt, jak donieśliśmy wczoraj, został zamordowany w bestjalski sposób na Dębowej Górze w Sosnowcu przez rodzinę Pyciaków (Sosnowiec, ul. Tabelna) mieszkaniec Sosnowca Stanisław Mazur (Kilińskiego 9). Mazur został napadnięty bez żadnego powodu przez Pyciaków, gdy wracał od swego szwagra Zielińskiego, lokatora Pyciaków.

Podczas wizyty u szwagra był on przypadkowym świadkiem kłótni, wynikłej między Zielińskim a Janem Pyciakiem na tle niepłacenia czynszu za mieszkanie.

O bestjalstwie Pyciaków świadczy fakt, że gdy Mazur **porąbany siekierami** leżał nieprzytomny na ziemi, **jeszcze znęcano się nad nim.** Ludność Dębowej Góry **usiłowała dokonać samosądu** nad bestjalskimi mordercami Pyciakami i tylko dzięki interwencji policji wyszli oni cało. Wzburzeni mieszkańcy sąsiednich domów **wybili w domu Pyciaków szyby.**

Aresztowani przez policję Pyciakowie osadzeni zostali chwilowo przez policję w areszcie miejskim w Sosnowcu, skąd doprowadzono ich wczoraj do sędziego śledczego.

W związku z tem w godzinach przedpołudniowych zebrali się przed aresztem na ulicy Piłsudskiego krewni Pyciaków, chcąc ich ujrzeć; zatrzymywali się również i przechodnie, chcąc ujrzeć rodzinę bestjalskich zabójców. Do urządzenia większego zbiegowiska nie dopuściła policja.

W godzinach popołudniowych również **gromadzili się na ulicy Kilińskiego ciekawi,** chcąc ujrzeć rodzinę Pyciaków i zamanifestować swe oburzenie.

Tragicznie zmarły Mazur był pracownikiem kolejowym. **Osierocił on żonę i dwoje nieletnich dzieci.**

Przesłuchiwanie Pyciaków zakończone zostało wieczorem.

Fundusz Obrony Narodowej

a dary prywatne

Na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów rząd podjął prace, mające na celu uzyskanie poważniejszych źródeł, umożliwiających **wzmożenie siły zbrojnej państwa** przez stworzenie specjalnego funduszu pod nazwą „Fundusz Obrony Narodowej".

Jest rzeczą zrozumiałą, że zakres potrzeb w tej dziedzinie jest tak znaczny, że wyklucza zdobycie potrzebnych środków drogą zbierania datków i ofiar indywidualnych, jakie mogą wpłynąć ze strony społeczeństwa.

„Fundusz Obrony Narodowej" ma na celu **upłynnienie majątku, będącego w zarządzie wojska** w tych wypadkach, gdy to stwarza możliwość osiągnięcia poważniejszych wpływów. Wobec tego „Fundusz Obrony Narodowej" nie podejmie akcji zbiórek, dary indywidualne natomiast mogą być składane nie do Funduszu Obrony Narodowej, lecz **przeznaczane na poszczególne cele konkretne, jak np. łódź podwodną itp.**

Dekrety P. Prezydenta R. P. o „Funduszu Obrony Narodowej" są pierwszym etapem na drodze mobilizowania niezbędnych dla obrony państwa środków.

Piękna uroczystość absolwentów

gimnazjum im. Łukasińskiego w Dąbrowie

Niecodzienna uroczystość odbyła się dnia 7 bm. w gimnazjum im. W. Łukasińskiego w Dąbrowie. Na „Wielkanocnem jajku", urządzonem przez Koło absolwentów zebrali się **profesorowie z ks. prefektem Flisowskim** i b. dyrektorem W. Zillingerem **na czele oraz wychowankowie** tego gimnazjum, aby, dzieląc się jajkiem, złożyć sobie życzenia świąteczne, a potem w miłej rozmowie wspomnieć wspólnie przeżyte czasy, poruszyć obecne losy i projekty na przyszłość.

Zdawaćby się mogło, że fakt wewnętrznej uroczystości nie jest godny zanotowania na łamach prasy. Nastrój jednak, który tam panował nasuwa szereg refleksyj o charakterze ogólnym. Dola dzisiejsza, pomimo demokratyzacji społeczeństwa i zniesienia szeregu anachronizmów obyczajowych, nie sprzyja kulturze uczuć społecznych; ludzie, zamiast się zbliżać, oddalają się od siebie, zamykając się w ciasnym kręgu swoich czysto osobistych przeżyć i interesów. Wychowankowie po skończeniu szkoły średniej zrywają przeważnie więzy, łączące ich z nią dotąd, pochłonięci studjami, czy też później sprawami zawodowemi.

To też skwapliwie zarejestrować należy fakt przeciwny: więź ową się utrzymuje i dąży się do ściślejszego współżycia. Czem to należy tłumaczyć? Tem, że w szkole dąbrowskiej kształcono nietylko umysł ucznia, lecz przedewszystkiem kształtowano jego duszę, wszczepiając w nią ideały wychowawczo-społeczne.

Czy nie piękną i symboliczną jest ta powrotna fala uczucia, kiedy to wychowankowie za serce w szkole okazane swoje przynoszą w darze i czy nie jest to najpiękniejsza nagroda dla wychowawcy za jego prace?

Obustronna serdeczność zgromadzonych znalazła swój wyraz w odczytanym liście nieobecnego dyr. Wasilewskiego, w przemówieniach ks. prof. Flisowskiego, b. dyr. W. Zillingera i prof. W. Kuźniaka, a ze strony wychowanków w przemówieniach kol. Z. Myśliwca i T. Sobolewskiego. W okresie, kiedy trwa jeszcze podniosły nastrój, związany z rozmyślaniami świątecznemi o miłości społecznej, **głoszonej przez Chrystusa,** godne zanotowania jest to zwycięstwo serca.

Absolwent.

Dwa zabójstwa w drugi dzień świąt

Zamordował kolegę, stającego w obronie bitej matki

W drugi dzień ub. świąt rozegrały się w Zagłębiu Dąbrowskiem **dwie rozprawy nożowe,** wynikiem których **były dwie śmiertelne ofiary.**

W mieszkaniu **Marji Jaskólskiej** przy ulicy Zamkowej 12 w Sosnowcu przebywał w godzinach popołudniowych **jej 25-letni syn Wojciech,** z zawodu szewc oraz jego kolega 25-letni **Bolesław Ferdyn,** czeladnik piekarski, zamieszkały przy ulicy Północnej 11.

Około godziny 6 przed wieczorem podchmielony Jaskólski **wszczął w mieszkaniu awanturę,** a na zwróconą mu przez matkę uwagę **rzucił się na staruszkę i począł ją bić.**

W obronie bitej kobiety stanął Ferdyn, który wypchnął Jaskólskiego na korytarz. Wówczas Jaskólski, wyciągnąwszy z kieszeni **ostry nóż szewski,** rzucił się na kolegę i **zadał mu kilka ciosów w plecy i głowę.**

Zaalarmowani odgłosami awantury sąsiedzi, bali się stanąć w obronie mordowanego Ferdyna. Zawiadomiono jedynie policję, która przybywszy na miejsce, przewiozła ciężko rannego do szpitala miejskiego, gdzie pomimo zabiegów lekarskich, Ferdyn pod wpływem **dwóch godzin zmarł.**

Zabójcę policja aresztowała i przekazała do dyspozycji władz sądowych.

W GOŁONOGU

Drugie krwawe zajście miało miejsce tegoż dnia na **kolonji „Trzydziesty"** w Gołonogu. Mianowicie na przechodzącego drogą około godziny **10 wieczorem 25-letniego Jana Wojtachę,** robotnika, zamieszkałego na kolonji „Trzydziesty" dokonano napadu **na tle porachunków osobistych.**

Napadniętemu Wojtasze zadano **nożem cios w szyję.** Wskutek przecięcia arterji, co spowodowało wielki upływ krwi, **Wojtacha wkrótce wyzionął ducha.**

Zwłoki zamordowanego po dokonaniu oględzin sądowo-lekarskich przewieziono do kostnicy.

W związku z zabójstwem policja **zatrzymała kilka osób.**

Dalsze dochodzenie w toku.

Budżet przedsiębiorstw

Rady powiatowej w Będzinie

Jak donosiliśmy, Rada powiatowa powiatu Będzińskiego na swem ostatniem posiedzeniu uchwaliła budżet na r. 1936-37, zamykający się po stronie wydatków i dochodów sumą 1.180.773 zł.

Budżety przedsiębiorstw komunalnych, prowadzonych przez Radę, przedstawiają się następująco:

Klinkiernia w Gródkowie: preliminowano w dochodach i wydatkach: 871.500 zł.; preliminowano mniej o 100 tys. zł., niż w roku ubiegłym.

Cegielnia w Będzinie: 65.750 zł.; mniej o 12 tys. zł. niż w roku ub.

Budżet szpitala powiatowego zmniejszono o 50 tys. i zamyka on się obecnie **sumą 175.257 zł.** Przy układaniu budżetu szpitala obniżono znacznie opłaty za leczenie się i pobyt w szpitalu: w wydziale wewnętrznym na zł. 4.40 dziennie, a na wydziale chirurgicznym do zł. 5.27 dziennie.

Budżet zakładu leczniczego w Siewierzu zamyka się cyfrą 117.149 zł.; opłatę za pobyt i leczenie w zakładzie ustalono na 3 zł. 50 gr. dziennie od chorego.

Wreszcie budżet schroniska dla dzieci w Sarnowie ustalono na 13.778 zł. Koszt utrzymania dziecka dziennie określono na 1 zł. Jak wiadomo, sierocińcu doniedawna znajdowały się w Maczkach, zaś od 1 bm. mieści się w Sarnowie w folwarku sejmikowym.

Nowy zarząd Resursy

W DĄBROWIE GÓRN.

Przed ub. świętami odbyło się pod przewodnictwem inż. Kazimierza Talko walne zebranie członków resursy w Dąbrowie. Głównym tematem obrad była sprawa umowy dzierżawnej z właścicielem gmachu stowarzyszenia inżynierów górniczo-hutniczych.

Nowoobrany zarząd resursy ukonstytuował się następująco: łp. prezes — inż. K. Talko, wiceprezes — adw. R. Morgulec, sekretarz — sędzia M. Malinowski, zastępca sekretarza — E. Romanowicz, skarbnik — Jan Musiał, gospodarz i referent rozrywkowy — prof. W. Kuźniak członkowie komisji imprez: inż. Jackiewicz, inż. Z. Marczewski, inż. T. Talko-Porzecki i dyr. M. Zieleniewski.

Zarząd ustalił czwartki jako dni klubowe, w które wszyscy członkowie resursy, ich rodziny i wprowadzeni goście będą mieli zawsze możność miłego spędzenia czasu. W każdy pierwszy czwartek po 1-szym będą odbywały się zabawy towarzyskie. Inauguracja wieczorów czwartkowych odbędzie się 16 bm. tj. jutro o godz. 20.

— Ω —

Skrócenie podróży

WARSZAWA — ZAKOPANE

Ministerstwo komunikacji zdecydowało przyspieszyć połączenie wszystkich większych miast kraju z uzdrowiskami. W nowym rozkładzie jazdy PKP., który wchodzi w życie z dniem 15 maja nastąpi zmiana trasy pociągów, podążających z województw kresowych i centralnych do Zakopanego i Krynicy.

Dotąd pociągi do uzdrowisk kursowały przez Kraków, co było połączone z kilkunastominutowym postojem.

W nowym rozkładzie przewidziane jest skierowanie pociągów do Zakopanego i Krynicy z pominięciem Krakowa przez węzły kolejowe Trzebinia i Skawce. Wskutek tego podróż będzie skrócona o 40 km. co umożliwi oszczędność w czasie podróży o przeszło pół godziny.

Potanieją również z tego powodu bilety kolejowe do Zakopanego i Krynicy.

— **ZARZĄD KOŁA ABSOLWENTEK PAŃSTW. ŚREDNIEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ ŻEŃSKIEJ** w Sosnowcu zawiadamia, że w środę tj. dn. 15 bm. o godz. 16, w pracowni Koła, odbędzie się zebranie, na którem między innemi, omawiana będzie sprawa urządzenia jajka wielkanocnego.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów

o regularne wpłacenie **prenumeraty**

za KWIECIEŃ 1936 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego".

Zwracanie dokumentów

Z URZĘDÓW.

Sprawa zwracania, względnie zatrzymywania przez urzędy wszelkiego rodzaju dowodów i dokumentów dołączonych przez strony do akt nie jest dostatecznie uregulowana, co stwarza nieraz duże niedogodności dla stron, chcących dokumenty swoje wycofać z akt urzędowych.

Celem uregulowania i unormowania tej sprawy Min. spraw wewn. zarządziło stosowanie następujących zasad postępowania: a) dokumenty, które strony otrzymać mogą w dowolnej ilości, jak np. metryki, świadectwa moralności, itp. powinny być zasadniczo zatrzymane w aktach w oryginale, b) dokumenty, które wydawane są tylko w jednym egzemplarzu, jak np. świadectwa szkolne, dokumenty nominalne itp., należy zasadniczo zwrócić stronom, zatrzymując w aktach odpisy lub wyciągi tych dokumentów.

Celem umożliwienia stronom podjęcia sporwotem załączonych do podań dokumentów i przyspieszenia postępowania wskazane jest informowanie stron, aby wraz z oryginalnemi dokumentami przedstawiali ich odpisy. W każdym razie nie należy wymagać dostarczania odpisów od stron niepiśmiennych lub słabo piszących, lecz z urzędu sporządzać i uwierzytelniać odpisy wskazanych dokumentów, aby nie narażać ich na znaczne koszty sporządzania odpisu.

Fatalny skok
DO POCIĄGU

W drugi dzień ub. świąt wydarzył się na dworcu kolejowym w Maczkach tragiczny wypadek, któremu uległ emeryt kolejowy Maciej Szala, zamieszkały w Strzemieszycach.

Szala, wracając od znajomych przybył na dworzec w ostatniej chwili, gdy już ruszył pociąg w kierunku Strzemieszyc. Nie chcąc pozostać na stacji emeryt wskoczył do będącego już w ruchu pociągu. Skok okazał się jednak fatalny, bowiem Szala pośliznął się i lewo nogą dostała się pod koła wagonów przyczem zmiażdżona została pięta.

Ofiarę własnej lekkomyślności przewieziono na kurację do szpitala.

——xx——

Napad zwyrodnialca
NA 50-letnią MIESZKANKĘ CZELADZI

50-letnią kobietę Martę Banasikową (Czeladź ul. Żabia) spotkała przykra przygoda, będąca dowodem niesłychanego zwyrodnienia zbrodniczych elementów.

Oto robotnik Mikołaj Zygmunt z Brzezin Śląskich zawiadomił policję, że przejeżdżając 11 bm. drogą polną między Maciejkowicami a Brzezinami, zauważył nieznanego mu osobnika, który napadł bezbronną kobietę i zniewolił ją w przydrożnym rowie.

Przeprowadzono natychmiast dochodzenia, w wyniku których schwytany został zwyrodnialec 28-letni Józef Skórka z Wielkiej Dąbrówki, robotnik. Zbrodniarza osadzono w areszcie śledczym do czasu rozprawy.

Jednocześnie w czasie dochodzeń stwierdzono, że Banasikowa przyszła z Czeladzi na pogranicze, celem uprawiania przemytu.

Dalsze dochodzenia w toku.

——xx——

Nieszczęśliwy wypadek
W HUCIE „KATARZYNA“

W ub. poniedziałek o godzinie 11.30 wieczorem wydarzył się podczas pracy w hucie „Katarzyna“ w Sosnowcu nieszczęśliwy wypadek.

Mianowicie 47-letni robotnik Piotr Mazur z Sosnowca zajęty ładowaniem bloków żelaznych na wózek, wskutek upadku doznał złamania nogi.

Mazura przewieziono na kurację do szpitala.

——xx——

× **ZWIĄZEK TEATRÓW, CHÓRÓW I ORKIESTR LUDOWYCH** pow. Będzińskiego w Dąbrowie apeluje za naszem pośrednictwem do wszystkich organizacyj, kultywujących scenę lub chór, aby nadsyłały pod adresem Związku w terminie do ostatniego dnia miesiąca wszelkie wzmianki kronikarskie, sprawozdania i artykuły tyczące tych dziedzin. Wiadomości te zostaną wykorzystane do celów organizacyjnych i prasowych.

× **WYCIECZKA DO WILNA.** Zrzeszenie powiatowe Związku obywatelskiej pracy kobiet w Sosnowcu wzywa swe członkinie do jaknajliczniejszego udziału w wycieczce do Wilna urządzanej dla uczczenia dnia 12 maja. Zapisywać się można u p. M. Koniecznej (ul. Warszawska 14) do dnia 18 bm. do godz. 12. Koszty i miejsce zbiórki podane będą do wiadomości po ustaleniu ilości uczestniczek.

× **PRZED 3 MAJA W DĄBROWIE.**— Dzisiaj odbędzie się w sali Rady miejskiej w Dąbrowie o godz. 19 posiedzenie organizacyjne w sprawie urządzenia obchodu 3 Maja.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Dąbrowie Górniczej podaje do publicznej wiadomości, zgodnie z art. 25 i 30 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanem (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 202),

że na podstawie art. 29 wymienionego rozporządzenia został w dniu 4 kwietnia 1936 r. uchwalony przez Radę Miejską szczegółowy plan zabudowania państwowych terenów poleśnych „na Staszicu“. Obszar objęty planem zabudowy wynosi 59 ha 4517.9 m. kw. i ograniczony jest od północy ulicą pułk. Lisa-Kuli, od wschodu b. kolejką linową kopalni „Flora“, od południa torami P.K.P. Zagórze i od zachodu ul. Harcerską.

Zgodnie z artykułem 30—31 powyższego rozporządzenia wymieniony plan jest wyłożony do publicznego przeglądu. Osoby zainteresowane mogą zaznajomić się z wymienionym planem w Wydziale Techniczno-Gospodarczym Zarządu Miejskiego w godzinach urzędowania w okresie od 16 kwietnia do 13 maja 1936 r., oraz składać dotyczące tego planu zarzuty do dnia 27 maja 1936 r.

2383 ZARZĄD MIEJSKI W DĄBROWIE GÓRNICZEJ.

Krwawe święta w Czubrowicach
Zabójstwo strażaka na zabawie

W drugi dzień świąt Wielkiejnocy wieczorem wieś Czubrowice, gm. Rabsztyn, pow. Olkuskiego była **terenem krwawej zabawy strażackiej.**

Podczas tańców w remizie strażackiej wynikło nieporozumienie pomiędzy jednym ze strażaków, Michałem Całusem, a grupą awanturników, przybyłych na zabawę.

Kilka osób **rzuciło się na Całusa z nożami i poczęło go kłuć.**

W kilka chwil później **Całus wyzionął ducha,** otrzymawszy kilka ran śmiertelnych.

Energicznie przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, że głównym sprawcą zabójstwa Całusa jest 22-letni **Jan Grzegorczyk** z Czubrowic, który został aresztowany.

6 zagród pastwą ognia
w powiecie olkuskim

W Wielką Sobotę popołudniu wybuchł olbrzymi pożar we wsi Giebło, gm. Pilica, który **strawił doszczętnie 5 zagród,** mianowicie: Władysława Kaziora, Wincentego Kowalczyka, Piotra Szlachty, Franciszki Kazior i Józefa Nikody.

Pozatem spaliły się **narzędzia rolnicze, sprzęty domowe i 3 świnie.**

W czasie ratowania mienia poparzeni zostali: Władysław Kazior, Piotr Kazior, Piotr Szlachta, Marja Kazior, Magdalena Kazior i Antoni Kazior, przyczem najpoważniej uległ poparzeniu Władysław Kazior, którego **stan jest groźny.**

Ogień powstał **podczas pieczenia ciasta** w domu Józefa Nikody, wskutek wadliwej budowy komina.

Początkowo zapaliła się strzecha, poczem ogień przeniósł się stopniowo na sąsiednie zabudowania.

Również w Wielką Sobotę spłonął dom mieszkalny Stanisława Sztylera na kolonji Stawki pod Sławkowem. Pożar powstał podczas pieczenia ciasta w piecu chlebowym.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Kto i ile będzie płacił podatek od lokali

Podatkowi od lokali podlegają wszelkie lokale położone na terenie gmin miejskich, z **wyjątkiem lokali przemysłowych, urzędowych, siedzib placówek dyplomatycznych i konsularnych, mieszkań jedno i dwu-izbowych. oraz mieszkań trzyizbowych, zajętych przez bezrobotnych, którzy nie mają sublokatora.** Pozatem wolne są od podatku mieszkania. **w nowych domach przez lat dziesięć.**

Podstawą wymiaru podatku jest zasadniczo komorne rzeczywiste, płacone w roku poprzedzającym wymiar. Jednakowoż w związku z ustawową obniżką komornego w grudniu ubiegłego roku na okres dwu lat postanawia Dekret, że w latach 1936 i 1937 podstawą wymiaru będzie dwunastokrotne komorne z grudnia 1935 roku, czyli komorne obniżone o dziesięć lub piętnaście procent.

Stawka podatku wynosi dla lokali o najwyżej trzech izbach 8 proc. podstawy podatku, czyli komornego, a dla mieszkań czterech i więcej izbowych 12 proc. podstawy wymiaru. Jeśli zatem ktoś zajmuje mieszkanie trzyizbowe i w grudniu zapłaci. sto złotych komornego, to pierwsza rata podatku wynosić będzie 48 złotych.

Zaś właściciel mieszkania czteropokojowego, który w grudniu zapłacił 150 zł. komornego, uiścić będzie musiał tytułem pierwszej raty 108 zł.

Dalszą zmianą, tym razem dla płatnika niedogodną, jest wprowadzenie płacenia tego podatku **w dwu ratach półrocznych,** z których pierwsza winna zostać wniesiona najpóźniej do dnia 30 kwietnia, a druga do dnia 31 października.

Wreszcie uległo zmianie przeznaczenie tego podatku. Od roku bież **40 proc. sum osiągniętych z tego podatku otrzymywać będą miasta,** 34 proc. przeznaczone jest na Państwowy Fundusz Rozbudowy Miast, 23 proc. na fundusz Kwaterunku wojskowego i 3 proc. zatrzyma Skarb na pokrycie kosztów wymiaru i ściągnięcia tego podatku.

Kronika gospodarcza

ILU ZATRUDNIAMY PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH. Według ostatnich obliczeń na 1 marca r.b., na terenie całej Polski zatrudnionych było w górnictwie 91.700 robotników, w hutnictwie 37.525, w przemyśle przetwórczym 388.773, w elektrowniach i wodociągach 7.277, w warsztatach kolejowych, wytwórniach wojskowych i fabrykach amunicji 54.251 oraz na robotach publicznych 24.452 robotników. Z ogólnej liczby robotników, zatrudnionych w przemyśle przetwórczym, przypada na przemysł włókienniczy 135.208 osób, metalowy 64.663, spożywczy 41.275, drzewny 39.320, chemiczny 33.871, mineralny 31.143, papierniczy 12.701, odzieżowy 10.591, poligraficzny 9.108, skórzany 5.591 i na przemysł budowlany 5.302 robotników.

EKSPORT WŁÓKIENNICZY BIELSKA W MARCU R.B. W marcu r.b. wywieziono z okręgu bielskiego ogółem 6.363 kg. gotowych wyrobów włókienniczych na sumę 164.904 zł., wobec 8.318 kg. wartości 160.869 zł. w lutym r.b. Z powyższej sumy przypada na tkaniny wełniane 5.794 kg. wartości 157.474 zł. wobec 7.703 kg. na sumę 154.277 zł., a na tkaniny bawełniane na bieliznę 569 kg. wartości 7.430 zł. wobec 615 kg. na sumę 6.592 złotych.

WYKONYWANIE UMOWY GOSPODARCZEJ POLSKO - NIEMIECKIEJ. W dniach najbliższych spodziewany jest wyjazd do Berlina polskiej komisji rządowej kontroli obrotu towarowego polsko - niemieckiego dla odbycia wspólnych narad z komisją rządową niemiecką w sprawie wykonywania układu polsko - niemieckiego z dnia 4 listopada 1935 roku i ustalenia obrotów na miesiąc maj r.b.

AKCJA POPIERANIA PRZEMYSŁU KRAJOWEGO NA TERENIE CAŁEJ POLSKI. Na terenie całej Polski potworzone zostały komitety popierania przemysłu krajowego. Akcja ta prowadzona jest pod hasłem „Popierając przemysł krajowy — zwalczasz bezrobocie“. Hasło to znalazło należyty oddźwięk w organizacjach kupieckich, gdyż kupcy zaczęli zaopatrywać się wyłącznie w towar pochodzenia krajowego.

GRANITY WOŁYŃSKIE. Wielkiem bogactwem Wołynia są jego złoża granitowe. Olbrzymie pokłady tego cennego materjału budowlanego różnej jakości, odpowiadające różnym celom, w kolorach czarnym, czerwonym i szarym czekają na racjonalną eksploatację. Jednym z najważniejszych ośrodków złóż granitowych jest wieś Karpiłówka, przyczem część terenów stanowi własność gminną. Położenie tych terenów jest bardzo dogodne, bo blisko kolei wąskotorowej (odległość około 1 km.). Wybudowanie na miejscu bocznicy ułatwiłoby eksploatację. Granit był badany pod względem technicznym przez specjalistów i stwierdzono, że nadaje się do wyrobu bloków, kostki i krawężników. Zaangażowanie kapitału w eksploatację tych terenów, poza korzyściami finansowemi, miałoby ogromne znaczenie gospodarcze dla ludności, dając jej zarobek a ponadto środki na przeprowadzenie projektowanej akcji scalenia gruntów.

KRONIKA ZAWIERCIA

Usiłował zastrzelić
SWEGO KOLEGĘ

W drugi dzień ub. świąt wynikła sprzeczka na tle nieporozumień osobistych między mieszkańcami Zawiercia, kolegami Stanisławem Błaszczykiem (Senatorska) i Pawłem Miąsko (Krakowska) W pewnej chwili Błaszczyk wyciągnął z kieszeni rewolwer i trzykrotnie strzelił w kierunku swego przeciwnika. Na szczęście wszystkie kule chybiły.

Błaszczyk został zatrzymany przez policję, do czasu ukończenia dochodzenia.

Kino **STELLA** wyświetla **Pan Twardowski.**

× **I ZNOWU PAWEŁ MIĄSKO!** Roman Nowak zamieszkały przy ulicy Krakowskiej 12 w Zawierciu został pokłuty onegdaj nożem przez niejakiego Pawła Miąsko. Policja prowadzi dochodzenie.

× **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Mieszkaniec Zawiercia Mieczysław Makieła, w celu samobójczym zranił się nożem. Denata przewieziono do szpitala.

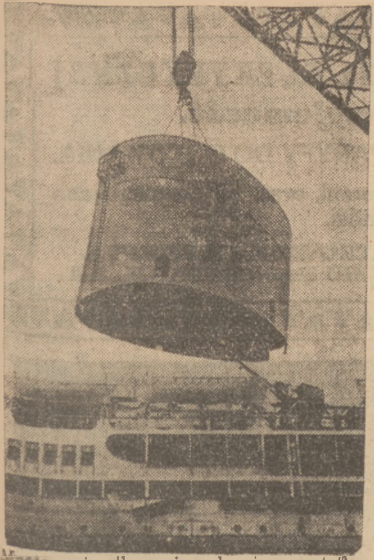
KRONIKA OLKUSZA

× **ŚWIĘTA W OLKUSZU** przeszły spokojnie bez większych awantur. Znak biedy uwidocznił się dość jaskrawo, gdyż i sklepy przed świętami świeciły pustkami.

× **ŚWIĘCONE.** „Rodzina policyjna“ w Olkuszu urządziła święcone w Wielką Sobotę dla najbiedniejszej dziatwy w liczbie 50, dożywianej przez całą zimę z ofiar funkcjonarjuszów policji. Po święconem piękne okolicznościowe przemówienie wygłosili: pp. ks. pref. Misterek i wice starosta Trznadel, poczem dziatwa oraz wdowy i sieroty po poległych policjantach, jak również emeryci, obdarowani zostali święconem w postaci pół kg. kiełbasy pół kg. placka. 4 jajek. bułki i pół kg. cukru każde. Uroczystością tą „Rodzina policyjna“ pożegnała się z najbiedniejszą dziatwą, która w ciągu całej zimy otrzymała ogółem 5729 obiadów. Maluczkich „stołowników“ serdecznie pożegnała przewodnicząca „Rodziny“ p. komisarzowa Ungrowa. Na zakończenie odbyła się wspólna fotografja.

Również w Wielką Sobotę T-wo Dobroczynności w Olkuszu, urządziło święcone dla 60 dzieci z przedszkola św. Marcina przy T-wie Dobroczynności, obdarowując je święconem.

× **ŚMIAŁA KRADZIEŻ NA DRODZE PUBLICZNEJ.** W Wielki Piątek w czasie powrotu z Krakowa do wsi Bebło k-Ojcowa: Katarzyny Sałęga i Walerji Wazik, przyłączył się jakiś nieznany osobnik, twierdząc, że idzie w jedną z niemi stronę. Gdy towarzystwo znalazło się w polu pod Bebłem, nieznany osobnik szybkim ruchem wyrwał spod bluzki na piersiach Sałęgowej chusteczkę z zawartością zł. 5.43 i zbiegł.



Montowanie olbrzymiego komina na statku transoceanicznym.

SPORT

Wyścigi konne
W KATOWICACH

Na wyścigi konne z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie, które rozpoczynają się 26 bm. wpływają dalsze zgłoszenia koni nietylko do gonitw płaskich również do przeszkodowych. Ze znanych jeźdźców gentelmanów zapowiedzieli udział pp. kpt. K. Byliczyński, por. Jan Ganowicz, por. B. Miklewski, por. J. Rościszewski, pułk. Karol bar. Römmel, rtm. Józef Wesłowicz.

Dziennie rozegranych zostanie po 6 gonitw: płaskie, z płotami i przeszkodami. Nagrody honorowe poza nagrodą p. ministra rolnictwa w gonitwie płaskiej dla właściciela i hodowcy konia zwycięzcy, ofiarowali prezes Stanisław hr. Korzbok-Łącki, Roman Rogowski z Czarnego Lasu, Michał hr. Mycielski z Gałowa, Towarzystwo pomocy dzieciom ofiarowało puhar wędrowny, który przechodzi na własność po dwukrotnym wygraniu go przez tego samego jeźdźca w Katowicach.

Tor wyścigowy przez zasianie trawy i nawożeniu piasku znacznie został ulepszony, na trybunie oddzielono specjalne miejsca dla członków i zaproszonych gości. Na postój samochodów wyznaczono osobny teren tak, że samochodem można będzie dojechać pod trybunę.

Po przybyciu wszystkich koni na tor do Katowic podane zostaną bliższe dane dotyczące kondycji koni i warunków w jakich poszczególne stajnie przezimowały.

—xx—

Vorwärts — Śląsk 1:2

Podczas czwórmeczu piłkarskiego, jaki odbył się w ub. święta w Świętochłowicach Śląsk pokonał Niemców w stosunku 2:1, a nie odwrotnie, jak to mylnie wczoraj wydrukowano.

Klasyfikacja sędziów ligowych.

Wydział Gier i Dyscypliny wprowadzi w roku bieżącym „klasyfikację sędziów" celem zdobycia wszechstronnej opinji o poziomie i formie sędziów, prowadzących zawody ligowe.

Klasyfikacja sędziów polegać będzie na tem, że po każdym meczu kierownictwa sekcyj piłkarskich obu klubów których drużyny rozgrywają zawody, przesyłać będą do wydziału Gier i Dyscypliny Ligi PZN. swoje opinje o prowadzeniu zawodów przez danego sędziego.

Dla uproszczenia wydawania opinji wprowadzone zostaną noty oceny, a mianowicie:

Nota 7 — sędziowanie bez zarzutu,
nota 6 — sędziowanie bardzo dobre,
nota 5 — sędziowanie dobre,
nota 4 — sędziowanie poprawne,
nota 3 — sędziowanie naogół słabe,
nota 2 — sędziowanie złe,
nota 1 — sędziowanie bardzo złe.

Noty traktowane będą poufnie.

Bieg na 5000 m.

Podczas ub. świąt odbył się na Śląsku bieg na 5000 m. zorganizowany przez redakcję „Siedmiu Groszy" urządzony na rzecz miejskiego komitetu WF. i PW.

Do biegu stanęło 10 zawodników; pierwszy przebył trasę Nobiałek „Sokół" Ruda w czasie 17.03.6 m. zawodnik „Sokoła" z Dąbrowy, Gurdziel zajął VI miejsce.



NASI OLIMPIJCZYCY TRENUJĄ

Nasi wioślarze Verey i Ustupski, którzy wezmą udział w olimpijskich zawodach wioślarskich w biegu dwójek.

Wyniki strzelań samarytanek
z Czeladzi i Zakładów C.G. Schön

Trzecie i czwarte strzelanie o mistrzostwo samarytanek-strażaczek na rok 1936, przeprowadzone w Stowarzyszeniu ochotniczej straży pożarnej w Czeladzi i zakładach C.G. Schön w Sosnowcu dały następujące wyniki:

Czeladź: I miejsce i mistrzostwo straży macierzystej zdobyła komendantka drużyny **p. Zofja Gromska,** osiągając 65 punktów na 100 możliwych, II i III miejsce i wicemistrzostwo zajęły pp.: Stanisława Gromska i Adolfa Ciurówna, które osiągnęły jednakową ilość punktów — 64 każda.

„C. G. Schön" — Sosnowiec: I miejsce i mistrzostwo straży macierzystej zdobyła p. Czesława Cygankowa uzyskując 73 na 100 punktów możliwych, II i III miejsce zdobyły wraz z wicemistrzostwami pp.: Zofja Szczepańska i Krystyna Klichówna, uzyskując każda po 69 punktów, dalsze miejsca zajęły: IV Stanisława Derdowa 66 pkt. V Kazimiera Boczyńska 60 pkt., VI Walerja Sewerynówna 58 pkt., VII Zofja Cygankówna 54 pkt., VIII Marja Piłkłowa 37 pkt. i IX — Janina Nawarówna 32 pkt.

Do tej pory zakwalifikowało się 14 samarytanek do zawodów powiatowych i tak: Władysława Kluczewska, Janina Przybylakówna, Elżbieta Magierzanka i Genowefa Wolna z Dobieszowic, Stefanja Nikodemówna, Wanda Ledwochówna i Pelagja Pawełczykówna z Żychcic, Czesława Cygankówna, Zofja Szczepańska Krystyna Klichówna i Stanisława Derdowa z C.G. Schön w Sosnowcu, Zofja Gromska, Stanisława Gromska i Adolfa Ciurówna z Czeladzi, które rozpoczęły już intensywny trening do zawodów o palmę mistrzostwa powiatowego na 1936 rok.

Tabela wyników zespołami przedstawia się następująco: I miejsce Stow. O. S.P. w Dobieszowicach — 232 punkty, II C.G. Schön w Sosnowcu — 211 pkt., III Żychcice — 209 pkt., wreszcie IV — Czeladź — 195, na 300 możliwych.

Dodać należy, że tak mistrzoski zespół samarytański jak poszczególne mistrzynie w strażach macierzystych otrzymają od będzińskiego Oddziału powiatowego Związku straży pożarnych R.P. efektowne dyplomy.

NA ULICĘ



1) Sportowy kostjum wiosenny z bronzowo-zielonej węzełkowatej wełnianej materji o zielonej lewej stronie. Gładka wąska spódniczka jest zielona, na żakiet bierze się bronzową, zielono nakrapianą stronę. Żakiet na dwa rzędy, z małym wykładanym kołnierzem.

2) Spódniczka i trzyćwierciowy płaszczyk z węzełkowatej wełny w czarno-białą kratę. Do tego czarny gładki żakiet smokingowy z kamgarnu, zapięty na pałkę z guzikami — to doskonały komplet do podróży i na ulicę.

3) Suknia z czerwonej wełny jersey, zapięta pod szyję, z głębokim fałdem sprzodu, u góry zapięta amerykańskim ściągaczem. Plisy poprzeczne z wełny w niebieską i czerwoną kratę, do tego odpowiednia czapeczka. Płaszcz luźny trzyćwierciowy z granatowego węzełkowatego jerseyu, wykończony na brzegach dużym ściegiem z czerwonej wełny.

DOBRY WYNALAZEK

Znany adwokat wydobył klienta z bardzo ciężkiej sprawy. Po wyroku uniewinniającym klient składa mu podziękowanie:

— Drogi mecenasie, nie wiem, jak mam panu wyrazić mą wdzięczność?!

Adwokat odpowiedział:

— Drogi panie, odkąd Fenicjanie wynaleźli pieniądze, zbędne są podobne pytania.

151 rocznica wynalezienia
MASKI GAZOWEJ

Wydaje się to na pierwszy rzut oka nieprawdopodobne, a jednak tak jest. W aktach francuskiej Akademji nauk spadkobierczyni słynnej Academie Royal des Sciences, odnaleziono niedawno protokuł z posiedzenia z datą 21 marca 1785 roku z opisem demonstracji pierwszej maski gazowej, wynalezionej przez słynnego fizyka francuskiego Pilatre de Bozier, który w trzy tygodnie później zginął tragiczną śmiercią w katastrofie balonowej. Maska ta, nazwana przez wynalazcę „respiratorem czyli aparatem przy pomocy którego człowiek może przebywać w miejscach zakażonych" w założeniu swym miała już wszystkie elementy współczesnej maski gazowej, nie wyłączając substancji chemicznej do absorpcji gazów. Wynalazek Roziera znalazł całkowitą aprobatę uczonych.

—xx—

Walka z plągą rozwodów

Do Izby Gmin wpłynął w tych dniach sensacyjny wniosek członka Izby A. P. Herberta, który opracował projekt ustawy, ograniczającej liczbę rozwodów.

Według projektodawcy, w przyszłości wszelkie związki małżeńskie mogą być rozwiązane po upływie pięciu lat. Jeśli jednak w tym czasie małżonkowie nie znaleźli podstaw do rozwodu, muszą złożyć uroczyste przyrzeczenie, że nie rozdzielą się do końca życia. Rozwód dla małżeństw, które przeszły pięcioletnią próbę „ogniową" był by możliwy jedynie w wypadkach szczególnie ważnych, jak złośliwe porzucenie jednego z małżonków przez drugiego, niemoralny tryb życia, opilstwo, obłęd niebezpieczny dla otoczenia i t.p.

—xx—

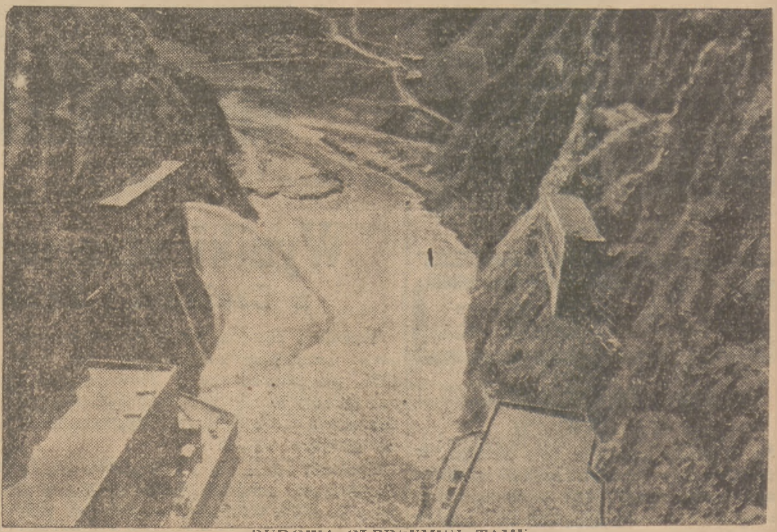
Nie każdemu wolno nosić
BRUNATNE SPODNIE

Przed sądem w Norymberdze odbyła się sprawa żydowskiego handlarza bydłem, któremu zarzucono noszenie pary... spodni w kolorze bronzowym. Na przewodzie sądowym stwierdzono, że spodnie tego koloru są zwyczajowo noszone przez wszystkich handlarzy bydłem we Frankonji. Sąd stanął mimo to na stanowisku, że noszenie bronzowych spodni jest przywilejem szturmowców i skazał handlarza żydowskiego na 6 tygodni aresztu.

PROGRAM RADJOWY

ŚRODA 15 KWIETNIA 1936 R.

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Pieśni i arje (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 „Pielęgnacja skóry na wiosnę" — pogadanka. 12.30 „Walce Waldteufla" w wyk. orkiestry 58 p. p. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Melodje północy (płyty). 13.30 Lekcja języka polskiego. 13.45 Camil'a Saint-Saensa Karnawał zwierząt. 15.15 Wiadomości gospodarcze. 15.30 Arje i pieśni w wyk. Ludwiki Llewellym - Jareckiej. 15.50 „Boże Ciało w Sewilli" — poemat symfoniczny Izaac'a Albeniz'a (płyty). 16.00 „Rozmowa Majsterklepki z Lepigliną": „Zbudujemy mieszkania dla ptaków". Audycja dla dzieci. 16.20 „Z Ogrójcem" — audycja folklorystyczna. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja 17.00 „Dyskutujmy": „Czy koniecznie musimy utrudniać sobie życie" — odczyt. 17.20 Jazz na dwa fortepiany w wyk. Tadeusza Seredyńskiego i Alfreda Schütza. 17.50 „Książka i wiedza": O wydawnictwie „Obrona Lwowa". 18.00 Wolfgang Amadeusz Mozart: Kwartet smyczkowy c-dur. 18.30 „Ogrodnik śląski": „Wzdłuż i wszerz ogrodu na wiosnę" — pogadanka. 18.45 Muzyka operetkowa (płyty). 19.00 „Śląsk i morze" — odczyt. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wywiad z Kucharskim. 19.45 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „GODZINA ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO". 20.55 „Obrazek z Polski współczesnej". 21.00 Audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina". Wykonawcy: Henryk Sztompka i Aniela Szlemińska. 21.40 „Trud pisarza" — szkic literacki. 21.55 Pogadanka aktualna. 22.05 „Sygnały myśliwskie na dworze króla Augusta II". 22.30 Muzyka taneczna w wyk. Małej ork. P. R.



BUDOWA OLBRZYMIEJ TAMY

W Ameryce na rzece Kolorado buduje się olbrzymią tamę, dzięki której utworzony zostanie zbiornik o objętości 3½ miljonów metrów sześciennych wody. Spadek wody będzie wytwarzał tak wielką ilość prądu elektrycznego, że wystarczy go na obsłużenie trzech stanów.



Przed stu laty Karol Dickens wydał znaną w całym świecie kulturalnym powieść „Klub Pickwicka". Z okazji rocznicy, lubujący się w tradycyjnych obchodach studenci angielscy urządzili przejażdżkę starożytnym wehikułem z Londynu do Rochester. Oczywiście wystąpili w strojach z owej epoki.

DROBNE OGŁOSZENIA

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dolicza się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU. PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI